

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę jut z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silą wyższą, przeszkod w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowa konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”, Skryt. post. 83

Chojnice, sobota 4 lipca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Zjazd katolicki w Ostrowie.

Uroczysty przebieg miał Zjazd katolicki, który się odbywał w ostatnie dwa dni świąteczne w Ostrowie. Brały w nim udział tłumy uczestników. Zjazd ten miał tym razem szczególne znaczenie, ponieważ był połączony z odkryciem pomnika na cześć wielkiego Wyznawcy wieczystej pamięci śp. ks. Kardynała Arcybiskupa Ledóchowskiego i z 900 setną rocznicą śmierci wielkiego króla polskiego Bolesława Chrobrego.

Zjazd zaszczytliwi swą obecnością obok ks. Kardynała Prymasa księcia Arcybiskupa Teodorowicz i Biskupa Przeździecki i Tymieniecki oraz Biskupi-Sufragani Łukomski i Laubitz.

Zjazd zagałę prezes Ligi Katolickiej prof. dr. Gantkowski. Mówił o znaczeniu króla Bolesława Chrobrego dla wielkości Polski. On to zjednoczył rozproszone szczepy słowiańskie, on pojmował wielkie znaczenie chrześcijaństwa dla państwowości polskiej, on pokazał którą Polskę ma dążyć ku rozwojowi i potęgze, on był wzorem wojownika rycerza, który stworzył w Polsce hasło: za wiarę i ojczyznę. Za jego czasów nie śpiewano jeszcze potężnego naszego hymnu Boga Rodzicę, ale z jego czasów wzięta ona swe źródło. Tak to rozwój państwa polskiego za owego króla łączył się z rozwojem wiary katolickiej i obrona ojcowizny szła zawsze w parze z obroną wiary św.

Honorowym marszałkiem Zjazdu został 91 letni książę Ferdynand Radziwiłł, ten sam, który był długoletnim prezesem poselskiego Koła polskiego w Berlinie. Marszałkiem został adwokat p. Jankowski.

Ks. Kardynał Prymas podniósł na wstępie, że Ojciec św. zaszczycił zjazd specjalnym orędziem, które ks. Prymas odczytał. Zjazdy katolickie są potrzebne, bo umacniają wiarę naszą i dają nam wpływ na ludność. A musimy starać się o to, żeby religia katolicka miała wpływ w życiu publicznym. Tego obowiązku zaniebali naprzykład katolicy francuscy i dla tego wyparto tam powoli Boga z parlamentu, rządu, sądu i szkoły. Jeżeli nam przestanie grozić niebezpieczeństwo walki z Kościołem, jeżeli będziemy mogli być pewni wpływu religii katolickiej na życie publiczne, może zjazdy okazać się zbędne. Mamy hetmana, mamy bohatera narodowego w osobie śp. ks. Kardynała Ledóchowskiego i dobrze jest, że łączymy obrady z odsłonięciem jego pomnika.

Wojewoda poznański p. Bniński podnosił, że zjazdy katolickie są obrachunkiem sił, i że siły Kościoła wzmocnił jeszcze zawarty świeżo konkordat. Radością nam jest również to, że pobożność polska się wzmaga i rozrasta. Obcy ze zburzeniem patrzą na rozrost naszego duchowego życia. Walki z religią nie pozwolą sobie narzucić społeczeństwo polskie.

Książę Radziwiłł opowiada wspomnienia swoje ze Rzymu, gdzie się widział kilkakrotnie z Ojcem św. Zyczy Zjazdowi jak najlepszego powodzenia.

Imieniem diecezji chełmińskiej przemawiał Ofcjal ks. Prałat Bartkowski, który podniósł, że właśnie w Ostrowie żyli bohaterowie. Stąd wyszedł męczennik polski, Arcybiskup Ledóchowski.

Ks. Arcybiskup Teodorowicz miał wykład o stosunku Kościoła do czasów obecnych. W tym wykładzie mówi o wartości wszystkich błędnych nauk teologicznych, mówi przedewszystkiem o socjalizmie i bolszewizmie, które odrzucają niebo, a w to miejsce stwarzają pekło na ziemi. Niszczą kulturę, stworzoną przez chrześcijaństwo, ażeby w jej miejsce tworzyć kulturę nienawiści człowieka ku człowiekowi, ażeby wolność człowieka obrócić w terror, ażeby wyzwolenie człowieka

obrócić w niewolnictwo. Gdzie człowiek się dziś obróci, niebezpieczeństwo jest swego jutra.

Chciano z Kościoła św. zrobić służebnicę tego świata i dla tego ta wściekłość Jego wrogów, że Kościół św. ma na ustach jedno tylko słowo: „Non possumus” (nie zezwalamy) Oparty na tem hasle cierpiał ks. Arcybiskup Cieplik, w imię tego hasła cierpiał ks. Arcybiskup Hryniewiecki.

Dalej mówił ozoigodny mówca, że w krótkości odbędzie się sobór, na którym Kościół św. potępi błędne nauki. Mówca kończy wspomnieniem pomnika Bismarka w Berlinie. Pomaik ten jest wcieleniem pojęcia siły, a tymczasem w Ostrowie odsłonięty zostanie pomnik ks. Kardynała Ledóchowskiego, pokornego sługi Bożego, który zmógł przemoc tego siłacza. „Potęga Bismarka i cesarstwa i Niemiec runęła, a naprzeciwko więziennego okienka powstał posąg wiary na wolnej już ziemi polskiej”.

Obok ogólnego zebrania odbywały się obrady różnych związków i stowarzyszeń.

Bardzo uroczystym było odsłonięcie pomnika ks. Kardynała — Prymasa Ledóchowskiego. Figura jest naturalnej wielkości, z kamienia pińczowskiego, na granitowym cokole. Pomnik stanął naprzeciw więziennicy, w którym ks. Kardynał podczas kultorkamfu przebył 2 lata. Dwa okienka celi, w której go osadzono, oplecione zostały zielenią.

Przed pomnikiem przeciągnął pochód, złożony z nieprzeliczonych grup młast i wsi, ze sztandarami i napisami. Na uroczystości był również brat ks. Kardynała i bratankowie, którzy przybyli z Olomuńca z Czechosłowacji. Po podniesieniu przemowie przewodniczącego komitetu budowy pomnika p. radca van Roy wygłosił podniosłe przemówienie, prosząc ks. Kardynała — Prymasa o poświęcenie pomnika. W imieniu rodziny podziękował komitetowi p. A. Ledóchowski.

Równocześnie poświęcił ks. Kardynał — Prymas kamień węgielny pod budowę nowej szkoły powszechnej. Zjazd katolicki w Ostrowie podczył znową cegiełkę pod wzmocnienie znaczenia Kościoła św. nie tylko w życiu prywatnym ale zarazem publicznym.

Nagła powódź.

Prawie przez noc nawiedziła ziemię polską klęska powodzi, wywołana ulewnymi deszczami w górach. Skutkiem tych deszczów wezbrały rzeki i potoki górskie. Najwięcej ucierpiała część Śląska cieszyńskiego i województwa krakowskie i stanisławowskie. Nawet Kraków sam zagrożony jest powodzią. Wystąpiły z brzegów rzeki Soła, Skawa, Dunajec, Wisła i inne. Miasto Oświęcim jest również zagrożone. Przedmieścia Nowego Sącza są pod wodą. W Oświęcimiu, Krakowie woda ogromnie wzbiła się pod Zatorem podniosła się nawet o półtora metra ponad zwykły poziom. Prześilenia spodziewano się w nocy na środę, o ileby w międzyczasie deszcze ustaly. Na zagrożone miejsca wysłano wojsko.

Wylw obecny przypomina słynny wylw w roku 1908. Wyrządził on wówczas szkód na 21 milionów koron. Niewątpliwie i tym razem szkody będą ogromne. Przyrost wody w samym Sanie wynosi blisko 7 metrów. Prezes ministrów wyznaczył na udzielenie pierwszej pomocy 100 tys. zł.

Oby Wielkopolska i Pomorze objęły rządy w kraju..

Wspominaliśmy niedawno, że były dowódca okręgu pomorskiego śp. generał Zieliński pozostawił po sobie dokumenty, w których życzył sobie gorąco, ażeby była dzielnicą pruska zachowała to moralne zdrowie, w jakim dostała się pod panowanie polskie. Oto gazety polskie drukują obecnie list jego, wysłany z Torunia dnia 16. września 1922 roku do generała Hallera, w którym pomiędzy innymi tak pisze:

„Z Pomorza wyjadę z dziwnym uczuciem i żal mi będzie rozstać się z tym krajem daleko wyższej kultury, niż w innych dzielnicach i prawie z całkowitym brakiem tu żydów, a z drugiej strony ciągnie mnie do Krakowa, w którym sporo lat przebyłem. Zyczyłbym tylko Polsce, by zachowała obłąkłe rządu wrócić swe, a stosunki z pewnością zmieniłyby się w kraju na lepsze. Pomorzu brak ludzi z wyższym wykształceniem i wyrobieniem w słu-

żbie państwowej, natomiast moralność większa, hart życiowy, mniej ambicji w życiu publicznym i więcej realności, porządku, ład i zakroju zachodnio-europejskiego”.

Tak pisze o naszej zachodniej ziemi Małopolanin ale człowiek z prawdziwie obywatelskim poczuciem, który Polski nie uważał za państwo do żerowania dla pasożytów, którzy pod płaszczykiem uprawiania „wyższej kultury” przynoszą tu gangrenę moralną i gospodarczą bezsilność.

Anglja wysłała okręty do Chin.

We wtorek postanowiono na zebraniu ministrów w Londynie wysłać eskadrę okrętów na wybrzeża chińskie. Do Szangaju wysłano kilka łodzi podwodnych, które mają tam być jeszcze w tym tygodniu.

Równocześnie zaprotestował rząd angielski przeciwko utworzeniu tak zwanego podkomitetu, złożonego z posłów francuskiego, włoskiego i amerykańskiego, ponieważ pominięto tam posłów angielskiego i japońskiego. Rząd angielski jest zapatrywania, że podobne lekceważenie Angli i Japonii musi osłabić wpływ Europy w Chinach.

Nie mogą się uspokoić.

Zuany uczonej niemiecki Hans Dalbrück zamieścił w angielskiej gazecie „Contemporary Review” artykuł, w którym radzi urządzić powszechne głosowanie na Pomorzu, Gdańsku, Prusach Wschodnich, ażeby udowodnić, że plebiscyt wypadnie pomyślnie dla Niemców, i że ziemię tę powinno raz na zawsze pozostać przy Niemczech.

Mądrała ów p. Dalbrück. A czemu on to nie radzi urządzić owego plebiscytu na samem tylko Pomorzu? Boi się o wynik. Z drugiej strony lęka się widocznie p. Dalbrück, ażeby się Polakom nie zachciało czasem Prus Wschodnich, przeto zawczasu pragnie świata udowodnić, że to ziemię niemieckie.

Jakieś fermenty w Związku Ludowo-Narodowym.

Na niedzielnym zjeździe Związku Ludowo-Narodowego w Warszawie przyjęto uchwałę, że rząd prowadzi rokowania ze Żydami bez porozumienia się ze stronnictwem.

Chodzi tu o ministra oświaty Grabskiego, który stara się porobić Żydom w Polsce rozmaite ustępstwa, ażeby zrobić z nich dobre podpory rządu. Pan minister Grabski jest członkiem Związku Ludowo-Narodowego, zatem moralna odpowiedzialność za ustępstwa poczynione Żydom kosztem narodu polskiego, spadnie również na Związek Ludowo-Narodowy.

Tłómaczenie się, że rząd i minister robią politykę bez porozumienia się ze stronnictwem, jest prostym mydleniem oczu. Niby wielka partja udaje, że niewie, co rząd robi, gdy tymczasem ministrowie zlatują ze stółków na żądanie stronnictw, chociaż nieraz niewiedzą, za co muszą odchodzić.

Co będzie w żniwa?

Posel Leśniewski, prezes oddziału rolniczego Zjednoczenia Zaw. Polskiego ogłasza, że robotnicy rolni nie życzą sobie strajku na żniwa pod warunkiem, że pracodawcy powrócą do poprzedniego deputatu dla ordynariuszy i do wynagrodzenia gotówkowego u chałupników, zaciągu i robotników sezonowych. Chodzi tu o zmianę zarządzenia Nadzwyczajnej Komisji Rcz. jemozej. Dyrektor Klott zamierzał, na 1 lipca zwołać konferencję pracodawców i robotników, ażeby dojść zawczasu do porozumienia.

Wykrycie niemieckich bojówek w Zachodniej Polsce.

Politoja polityczna wykryła na obszarze województw pomorskiego i poznańskiego tajne organizacje niemieckie i to „Jugendbund” i „Wandervogel”. Arestowano ich przywódców w postaci Roberta Ktlera, Hansa Lüllmanna i Willy Ludwiga z Torunia, których oddano prokuratorowi. Z odnalezionych okoliczności stwierdzono, że miały one ściśle związek z organizacjami niemieckimi w Niemczech i w Gdańsku, jak

Wstępne notowania giełdowe

2. 7. 1925 r. o godz. 17 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	99,20
100 złotych w notach	99,30
dolar	5,17

w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18
----------------	------

„Stahlhelm“, „Wehrwolf“, „Schutzbund“. Znalaziono mnóstwo materiału agitacyjnego za oderwaniem zachodnich ziem od Polski, tak że oskarżeni odpowiadają będą za zdradę kraju.

Podatek majątkowy zostanie obniżony.

Rolnictwo, które zostało pierwotnie oszacowane na zapłacenie połowy podatku majątkowego czyli 500 milionów zł, zapłaci tylko 348 milionów zł. Resztę zapłacą przemysł, handel i nieruchomości.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wyrzekają się republiki.

We Frankfurcie nad Menem odbyło się zebranie przywódców stronnictw republiki niemieckiej pod przewodnictwem b. kanclerza Wirtha. Pan Wirth stwierdził, że przywiązanie do republiki w Niemczech topnieje coraz więcej i gdyby przywódcy stronnictw republikańskich zamierzali walczyć o dalsze istnienie urzędzeń republikańskich, pozostali by generalami bez żołnierzy, bo naród odwraca się od republiki coraz to więcej.

Republikanizm zwalczą się w Niemczech zupełnie jawnie. Poseł Everling napisał w „Deutsche Zeitung“ że niema się co sierać o barwy niemieckie. Dla każdego bowiem Niemca pozostanie kolor czarno-biało-czerwony kolorem wspaniałej monarchji i szkoda tej barwy dla dzisiejszej nędznej republiki.

Władze bawarskie skreśliły na zaproszeniach do obrony republiki te ustępy, w których jest mowa, że naród stoi wiernie przy republice i że gotów jest walczyć na republikańską Konstytucję. Tak samo skreśliły władze bawarskie słowa: „Niesch żyje republika“.

Drobiazgi z Chin.

Według urzędowych obliczeń było w Chinach 325 tysięcy obywateli z czego 201 tysięcy Jańczyków, 86 tys. Rosjan, 15 tys. Anglików, 9 i pół tys. Amerykanów, 3 i pół tys. Francuzów i Portugalczyków, 2 i pół tys. Niemców i pół tys. Włochów. Polaków jest 45, Czechów 136. Ludność europejskiej jest tu zatem stosunkowo bardzo mało. Dziwnem się zatem wydaje, że w obec takiego małego procentu nienawidzą Chłirczyzy tak dalece Europejczyków. Widocznie jest, że tu im nie chodzi o Europejczyków jako zjadaczy obłeba chińskiego. Im zależy na tem, ażeby Europejczycy nie mieli u nich większych praw od nich samych.

Straszne trzęsienie ziemi.

Wspominalśmy o strasznym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło kilka Stanów Północnej Ameryki i to Montana, Wyoming, Utah, Oregon, Washington i Idaho. Miasto Three Forks zostało w części zniszczone. Trzęsienie ziemi rozpoczęło się w niedzielę wieczorem o 6:23 po południu i trwało do 8:47 wieczora. Koryto rzeki Jefferson zostało zasypane i woda wylała się na okolicę. Dotąd niema żadnych wypadków śmierci, za to straty materialne są ogromne.

Podczas trzęsienia ziemi jechał pociąg, który zdołano jednakowoż wczas zatrzymać, zanim wydarzyło się większe nieszczęście. Straty w Stanie Montana wynoszą kilka milionów dolarów.

Śluby złożone Kościołowi i religji.

W zeszły wtorek odbył się we Wiedniu tak zwany dzień katolicki. Odbywały się uroczyste pochody towarzystw i organizacyj kościelnych z chorągiewami. Przed zamkiem cesarskim zebrało się 200 tys. ludzi. Kardynał Piffł wygłosił wspaniałą mowę, w której przedstawił obłudną walkę, jaką prowadzą wrogowie z Kościołem św. Mówił o doniosłości wychowania religijnego, o znaczeniu gazet katolickich, które należy popierać za wszystkich sił.

W końcu zapytał Kardynał Piffł: Czy przyrzekacie przez całe życie swoje zachować wierność dla religji, kościoła i papieża? Z 200,000 pierśi podniósł się ckrzyk: „Przyrzekamy i przyrzeczenia tego dotrzynamy“.

Bogaty wujaszek amerykański.

Obliczono, że państwa europejskie winne są Ameryce za pożyczki wojenne razem 7 miliardów dolarów. Z tego przypada na samą Francję 4 miliardy, reszta na Włochy, Belgię i Czechosłowację. Obecnie przebywają w Ameryce w sprawie uporządkowania długów przedstawiciele Włoch i Belgji. Rząd amerykański zamierza swym dłużnikom poczynić najrozsądniejsze ułatwienia, ażeby im umożliwić spłacenie dłu, nie chcą się jednakowoż zgodzić na zníženie sumy.

Wykrycie roboty bolszewickiej.

W Hongkong w Chinach aresztowano agenta rządu sowieckiego, który miał przy sobie zdradzieckie dokumenty. Pomiędzy innymi znajdowały się tam sprawozdania dla Moskwy o postępach rewolucji w Chinach i pokwitowanie na 60 tys. rubli w złotych, wypłaconych za szerzenie agitacji bolszewickiej.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Kongres kupiectwa polskiego.

W ostatni dwa święta obradował w Grudziądzu wszechpolski Kongres Kupaictwa Polskiego. Na zebraniu organizacyjnym, odbyłym w ratuszu, w sali posiedzeń Rady miejskiej została założona Naczelna Rada

Kupaictwa Polskiego, która jest oddziałem wszechpolskiej organizacji ze siedzibą w Warszawie.

Obecni byli przedstawiciele władz, prasy i kilku posłów sejmowych. Wygłoszono trzy sprawozdania, dotyczące spraw skarbowych, handlowych i portu w Gdyni. Wezwano rząd, ażeby począł upatrywać w kupaictwie więcej niż dotąd sprawę państwową i przestrzegał interesy przemysłu i handlu. Po zebraniu nastąpiło wspólne zwiedzenie Wystawy Pomorskiej.

Równolegle z kupaictwem miało miejsce po morskie swój zjazd. W pierwszym dniu odbył się wielki pochód, w którym wzięło udział około 3500 uczestników, 250 cechów z 92 sztandarami i 28 sto wierzszeli rzemieślników samodzielnych. W południe odbyło się w sali teatru miejskiego uroczyste posiedzenie ze współudziałem przedstawicieli władz i duchowieństwa. Na zebraniu prezesów organizacyj rzemieślniczych przyjęto szereg rezolucji, w których wzywa się rząd, Sejm i społeczeństwo do popierania słusznych żądań rzemiosła w nowej ustawie przemysłowej. Utworzono z tej okazji nowe związki cechów krawieckiego, szewskiego i stolarskiego.

Pań wojewoda rozdzielił 14 rzemieślnikom dyplomy uznania za pracę.

Prezydent Rzeczypospolitej na Kaszubach.

Z okazji Wystawy Pomorskiej odwiedził p. Prezydent Rzeczypospolitej również jak wiadomo Gdynię, dokąd wyjechał z Grudziądza samochodem w otoczeniu ministra rolnictwa, wojewody pomorskiego i dyrektora oddziału z ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ludność witała p. Prezydenta Rzeczypospolitej wszędzie ze zapalem, wystawiając bramy triumfalne. Po powitaniu władz i zwiedzeniu portu wyjechał p. Prezydent z otoczeniem na dwóch statkach na Hel, gdzie dostojni kłwi zgottowali tamtejsi rybacy serdeczne powitanie. Kilkadziesiąt kutrów udekorowanych flagami i przybranych zieloną i kwieclem wpłynęło na pełne morze na spotkanie torpedowców, a zrównawszy się z nimi, eskortowali je do Helu, poczem przedfilowali przed p. Prezydentem. Po wyjściu na ląd p. Prezydent udał się na szczyt latarni morskiej. Następnie witany serdecznie przez ludność miejscową i letników przeszedł p. Prezydent przez całą wioskę rybacką, wypytyując się z zainteresowaniem o tryb życia i warunki pracy. Przed odjazdem zatrzymał się p. Prezydent na krótki wypoczynek w domu pookiego wydziału powiatowego, gdzie wręczono mu bukiety żywego kwiecia od Towarzystwa Przyjaciół Helu.

Tu jeszcze należy dodać, że na Helu trzech rybaków złożyło w imieniu swych towarzyszy w liczbie 40 petycję, ażeby pomimo że optowali swego czasu za Niemcami, mogli pozostać nadal w Polsce. Pan Prezydent był bardzo wzruszony przyjęciem rybaków i odwiedził ich prywatne mieszkania. Jeden z rybaków złożył p. Prezydentowi w upomniku w butelce wykonany delikatnej roboty okręt.

Co mówi minister Skrzyński o polityce zagranicznej?

Minister Skrzyński wywętrzył się przed korespondentem „Dziennika Północnego“ o celu swej podróży do Ameryki i o polskiej polityce zagranicznej. Do Ameryki pojedzie, ponieważ Polska jako państwo na dorobku ma obowiązek zdawać rachunek z tego, co dotąd zrobiła. Oprócz tego winna Polska spłacać dług wdzięczności w obec Ameryki za śmiałe wystąpienie w imię niepodległości Polski.

Co do umowy zabezpieczenia granic to jego zdaniem należy dopiero odczekać odpowiedzi niemieckiej. Polsce nie grozi jego zdaniem nic. Instrukcja, jaką minister Chamberlain posłał ambasadorowi angielskiemu do Paryża, sprzeciwia się stanowczo wszelkiemu naruszeniu granic. Nie podobna zatem przypuszczać, ażeby rząd angielski to zapatrywanie swoje zmieniał.

Złowieszczy puszczyk.

Znany pan Lloyd George, ten sam, który nam Gdańska i Górnego Śląska nie zczył, patrzy niechętnie na umowę, mającą na zachodzie zabezpieczyć granice Polski. Niemcom zaś tak dobrze życzy, że powiada, iż Austria samodzielnie istnieć nie może i powinna być z Niemcami złączoną. Granice Polski jego zdaniem nie mogą być należycie zabezpieczone, ponieważ nie wiadomo, czego się można spodziewać od Rosji. Zresztą Polska zagraża pokojowi europejskiemu zdaniem p. Georęa dla tego, ponieważ Francja uważa Polskę jakoby swoją własność, bo zaatakowanie granic Polski uważa za napad na swoje granice. W razie zatem najazdu na Polskę z którejkolwiek bądź strony będzie wskutek wmięszania się Francji wojna nieledwie z całą Europą.

Apetyty Żydów.

Jak donoszą dzienniki żydowskie, stawiają Żydzi w obsar rządu polskiego następujące warunki: zupełne równouprawnienie Żydów, zniesienie ograniczeń przy dostawach rządowych, zniesienie ograniczeń szkólnych, zniesienie wycieczki niedzielnej dla Żydów, zakaz bojkotu żydowskiego, równe prawo dla wszystkich przy udzielaniu kredytów przez banki państwowe. Dalej żądają żydzi prawa używania języka hebrajskiego lub żargonu na zgromadzeniach, zapomogi rządowe dla szkół hebrajskich lub żargonowych.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

W Pruszczu zmarł w środę w 74 roku życia proboszcz tamtejszy śp. ks. Władysław Reyman.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 3 lipca 1925 r.

Dziś: Leona II, pap. w.
Słońca wschód 3.44 zachód 8.23.
księżycy wschód 5.10 zachód 1.36

Jutro: Flawjana b. w.
Słońca wschód 3.45 zachód 8.22.
Księżycy wschód 6.28 zachód 2.12.

— Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Jak na ostatnim zebraniu prezes Towarzystwa p. Stamera nadmienil, otrzymał sztandar towarzystwa przy poświęceniu ofiarowanych 70 gwoździ pamiątkowych. W nocy z dnia 1 na 2 sierpnia uchwalono urzędzie wycieczkę jako nocne ćwiczenia do Kłodawy, dokąd miejscowe towarzystwo zostało zaproszone. Dnia 19 lipca odbędzie się w Chojnicach obostrzone ostre strzelanie w pełnym rynsztunku polowym i z przeciwwzgową maską. Będzie to również strzelanie o nagrody. Pod sprawami wewnętrznymi towarzystwa omawiano powolne zanikanie zapasu i gnuśność u niektórych członków. Ze strony zarządu wyrażono zapatrywanie, że Towarzystwu wcale nie chodzi o wielką liczbę członków figurujących na papierze, lecz o członków, którzy są rzeczywiście czynnymi, chodzą na zebrania, do strzelania, na ćwiczenia i płacą składki. Zebranie upoważniło zarząd do wydalenia takich członków, którzy do przyszłego zebrania nie uiszczą zaległych swych składek. Dla pilnych i zasłużonych członków towarzystwa wydane zostaną dyplomy, których rozdaniem zastępującym na to członkom zajmie się osobno wybrana komisja.

Miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków należy bezprzecnie do najżywoźniejszych miejscowych towarzystw i to właśnie towarzystwo służyć by mogło jako wzór dla innych. Jednakże należałoby pamiętać o pożytecznym urozmaiceniu zebrań. Czyżby to na przykład nie pięknie i pożytecznie było urządzać podczas zebrań niedługie wykłady z różnych dziedzin życia np. o Polsce współczesnej, o jej ustroju społecznym, jej konstytucji i w niej zagwarantowanych praw obywatelskich, z dziedziny ogólnych zasad prawa, administracji krajowej i tysiące innych rzeczy, o których w narodzie mało jest pojęcia. Czyż dalej nie wartoby poprosić referenta wojskowego lub profesora, któryby przygotował się z wykładem już więcej specjalizowanym, na przykład o wojnach, które dawna i obecna Rzeczpospolita prowadziła, jaka była dawniejsza taktyka wojenna i jaka jest obecna, o zdobyciach techniki wojennej itd. Gdyby takie urozmaicenia zaprowadzono, natenczas możnaby być przekonanym, że mniej potrzebowanoby ganić członków o ospałość i małe zainteresowanie. W każdym człowieku rozbudzić można ciękawość do tego lub owego przedmiotu a na owce takiej istotnie pożytecznej pracy organizacyjnej nie będzemy potrzebowali długo czekać. Dziś spotykamy na każdym kroku chęć tylko zewnętrznej okazałości bodaj jednostajnej. Zawiąże się towarzystwo i szczerem marzeń zda się być posiadanie sztandaru i wielkiem pragnieniem wyczekuje się z tem połączonych uroczystości.

Nie daj Boże, abyśmy mieli w niedalekiej przyszłości więcej sztandarów jak towarzystw, byłby to znak, że nie potrafilimy sobie wykaazać głębszych zadań i że właściwie nasze życie organizacyjno społeczne jest jałowe. Sztandar to znak ale pozatem nic więcej, chybaże symbol ten owiany wspomnieniami głębszej treści, będzie przywiewał do niestannego dalszego doskonalenia, będzie niby pochodnią gorejącą, kagańcem oświaty i krzewicielem idei społecznej.

— Z Urzędu pocztowego. Manowani zostali: pp. Włodzimierz Szarecki starszym sekretarzem, Roman Bieliński sekretarzem, Anastazy Nowak sekretarzem, Piotr Baszkowski sekretarzem technicznym, Władysław Niemiec sekretarzem, Wiktor Bona sekretarzem, praktykant Józef Gackowski asyentem.

Od 1. sierpnia obejmuje kierownictwo tutejszego Urzędu Pocztowego p. Marian Restz, dotychczasowy naczelnik Urzędu Pocztowego w Ozarsku

— Masło podrożało. Obecnie podrożało masło o 20 groszy na funcie tak, że pobiera się obecnie 1.80 zł. za fant. Gdzie szukać w tym wypadku przyczyny nie wiemy. Wydajność mleka jest chyba obfita, bo paszy mamy w obecnym lesie bardzo dużo, a do żniw jeszcze daleko, gdyż w danym razie liczyć trzeba na mniejszą dostawę mleka przez rolników, ponieważ ze względu na zatrudnienie większej ilości robotników, takowe zmuszeni są zużytkować na wyżywienie tyżko.

— Jarmarki na Pomorzu w lipcu. Dnia 6 lipca: w Nowem Mieście, pow. Lubawa — na bydło i konie. Dnia 7 lipca: w Brzeźnie, pow. Chojnice — kramny, bydło i konie; w Swieciu — kramny, bydło i konie; w Sępólnie — kramny bydło i konie; w Wąbrzeźnie — bydło i konie; Dnia 8 lipca: w Kartuzach — kramny, bydło i konie. Dnia 9 lipca: w Chełmnie — bydło i konia. Dnia 14 lipca w Sadlinkach, pow. Brodnica — bydło i konie. Dnia 21 lipca w Górnym, pow. Brodnica — bydło, konie i świnie; w Kościerzynie — bydło, konie i świnie. Dnia 22 lipca: w Chełmży — bydło i konie; w Skarszewach pow. Kościerzyna — bydło i konie. Dnia 30 lipca: w Radzynie, pow. Grudziądz — bydło i konie.

— Nicco o stosunkach w rzeźni miejskiej. W miejscowej rzeźni miejskiej dzieje się źle i panują stosunki niezdrowe, rzucające niezbyt dobre światło na kierownictwo rzeźni. Dochodzą nas skargi, w które początkowo nie chcieliśmy wierzyć, które jednakże — niestety — zdają się potwierdzać. Oto

przed pewnym czasem poproszono dyrektora rzeźni p. Kralla o zbadanie mięsa — i okazało się, że p. dyrektor nie jest w posiadaniu stempla, gdyż takowy znajduje się u p. Szamotulskiego na dworcu kolejowym, gdzie stempluje się mięso mające zostać wyeksportowane do Niemiec. Nie potrzeba być chyba nawet wtajemniczonym znawcą, aby wiedzieć, że stempla stwierdzającego zdrowotność mięsa żadną miarą i pod żadnym pozorem nie wolno w obce ręce wydawać. Są jeszcze inne sprawy. Mianowicie, gdy się przychodzi do rzeźni miejskiej za różne czynności płacili, nateż czasami odbiera pieniądze jakiś robotnik, chowa je do kieszeni nie dając najmniejszego poświadczenia o dokonanej wpłacie. Przecież administracja tak wielkiego zakładu nie pozwala, aby podobne stosunki panowały i uważamy, że odnośne czynności sprawę stwierdzą i zło usuną. Należałoby się trochę więcej poczucia odpowiedzialności za urzędy, które się piastują.

Więcej ostrożności. Nadszedł czas zbierania kwiecia lipy. Widać też całymi gromadami zrywających ją z drzew. Jednak po większej części nie obchodzi się ogólnie z drzewami. Zamiast kwiatu, który pokrywa bardzo gęsto drzewa lipy i chwytając można go prawie na oślep całymi garściami, zrywa i łamie się gałęzie, czem zeszpeca się starannie pielęgnowane drzewa, bo lipa należy do najpiękniejszych i najcenniejszych drzew, gdyż najwięcej żywią się z kwiatu jej pszczoły, wyrabiając nam z jego soków pożądaną ogólnie miód. Chyba tych parę słów znajdzie ogólny posuch, a szczególnie wstrzymać się będzie dzieci od zrywania kwiatu, ponieważ jak zauważono oni właśnie są tymi szkodnikami przy tej czynności. Dla przestrogi podkreślamy, iż przyłapano kogoś na uczynku uszkadzania drzew, może narazić się na nieprzyjemności karne.

Na wielkim strzelaniu Bractw Strzeleckich w Krakowie byli z Chojnic obecni pp. Kaletta, Kaletta syn, Rink i Markiewicz. Wszyscy zdobyli cenne nagrody. I tak p. Kaletta zdobył pamiętny medal, oprócz tego złoty znak jako pierwszy strzelec na tarczy proklamacyjnej, p. Rink zdobył 2 srebrne medale, również p. Markiewicz 2 srebrne medale. Wszystkich przyjmowano bardzo serdecznie i z wielką gościnnością.

Kronika prowincjonalna.

Swornigacie. W sobotę, dnia 27 czerwca odbyło się tu przedzierzawienie prawa polowania na obszarze gminy. W drodze przetargu oddano dzierżawę p. Thiedemu ze Swornigac za sumę 250 zł. rocznie na przeciąg 6 lat. Drugim najwięcej dającym był p. Wiśniewski, który dawał 240 zł.

Starogard. (Święto pieśni.) Zjazd okręgowy kół śpiewaczych okręgu tczewsko starogardzkiego odbędzie się w niedzielę 5 lipca w Starogardzie w Strzelnicy, na które bratnie koła miejscowe „Lutnia” zaprasza.

O przyjęciu zaproszenia, oraz wzięciu udziału w uroczystości uprasza się o łaskawe bezwzględne doniesienie na ręce sekretarza Józefa Kawki w Starogardzie, ul. Warszawska nr. 8. Liczby członków, wzgl. delegatów, którzy biorą udział w Zjeździe i czy towarzyszy przybędzie już w sobotę czy w niedzielę, czy powozem, czy koleją, całym wyстарaniem się o kwatery. Na głównym dworcu oczekiwać będą przedstawiciele „Lutni”, którzy posiadają widoczne odznaki.

Biuro informacyjne znajdować się będzie w Sokolniczówce, ul. Kościuszki.

Kartuzi. (Uroczystość Strzelecka w Kartuzach) Doroczne strzelanie Bractwa Strzeleckiego odbyło się w niedzielę 21 bm. przy licznej udziale publiczności. Królem karkowym został komornik sądowy p. Mazanowski, pierwszym marszałkiem właściciel drogerji p. Wiczorek, a drugim marszałkiem sekretarz powiatowy p. Drązkowski.

Z dalszych stron.

Margrabowo. (Drzemka poobiadowa w trumnie.) Mazurzy często jeszcze, doświadczyli wieku podeszłego, za życia zamawiają trumnę, którą zwykle przechowują do chwili śmierci na poddaszu kościołów. Związczą podczas choroby kandydat na nieboszczyka coprędzej zamawia sobie trumnę. Pewna wieśniaczka, czyniwszy zwyczajowi ludowemu zadość, i zamówiwszy w czasie choroby trumnę, nagle wyzdrowiała. Wszelako aby przywyknąć do łoża ostatniego spoczynku codziennie kobiecina kładzie się w trumnę, odprowadzając w niej drzemkę popołudniową.

Bydgoszcz. Ogromne wratanie wywołał tu proces przeciwko 14 kolejarzom-komunistom, oskarżonym o zbrodnię zdrady państwa polskiego. Głównym oskarżonym był Jan Wnuk. Prawie wszyscy oskarżeni przebywali w Rosji sowieckiej, zajmowali tam wyższe stanowiska i należeli do wybitnych komunistów. Do Polski przybyli w zamiarach szerszenia bolszewizmu.

Wnuk był w roku 1917 we wojsku Kiereńskiego, w r. 1918 był komisarzem bolszewickim w Kronsztadzie. Był przy kolei w Dębnie i w Lublinie, skąd go wyrzucono za rozpędzanie robotników od pracy w czasie strajku. Przyjął go do pracy w Bydgoszczy, gdzie uprawiał jawny bolszewizm. Założył przedewszystkiem niezależną partję socjalistyczną, w tym celu, ażeby pracować w kierunku przewrotu rządów w Polsce. Na zebraniach czytywał broszury socjalistyczne i tam zapoznał się ze współoskarżonymi Szwedem, Deonizakiem, Pukszą, Zórawskim, Panasińskim, Jabłonowskim, Stojakiem i innymi, którzy piastowali

wyższe urzędy w bolszewickiej Rosji. Wszyscy oni oświadczyli, że obecnego porządku w Polsce nie uznają i pracowali nad jego obaleniem. Przenadzycieli sobie oni już nawet stanowisko pod nowym rządem robotniczo-włóścińskim. Zórawski został przeznaczony na naczelnika parowozowni, Jabłonowski na inżyniera wydziału drogowego, Godlewski na głównego komisarza dla spraw politycznych. Andrzejewski zaś miał rozpocząć agitację przy wojsku. Na zebraniach swoich nie talli się z tem, że otrzymują pieniądze na agitację od poselstwa sowieckiego za pośrednictwem niejakiego Kamińskiego. Oskarżony Szwed chełpił się z tego, że w Charkowie zastrzelił dwie osoby a dwie miotem ogłuszył i następnie spalił w kotle parowozu.

Stwierdzono dalej, że oskarżeni mieli nawet karabiny i naboje, które przechowywali u piekarza Aleksandra Asta w Bydgoszczy. Szwed był nawet w stosunku z bolszewikami w Rosji.

Całą tę pracę bolszewików na bruku bydgoskim zdradził Andrzejewski i Likowski, którzy uchodzili dotąd za najgorliwszych zwolenników bolszewizmu. Wyrok dotąd niewiadomy.

Ostatnie telegramy.

Wyrok o szpiegostwo.

W Warszawie zapadł wyrok w sprawie oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosji. Skazano na 8 lat ciężkiego więzienia Marję Tarnawską. Zwolnieni zostali od zarzutów Jan Maksymczuk, sprawozdawca wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Zwolniono również kilku innych osób.

Uposażenie

pracowników państwowych.

Mnożna od uposażeń na lipiec ma wynosić 42 gr., dodatek regulacyjny 60 punktów, dodatek ekonomiczny 44 punkty, dodatek naukowy uniwersytecki 346 punktów. Dodatek na mieszkanie zostanie podwyższony.

Szpieg polski?

Z Gdańska donoszą, że w Berlinie skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia wydawca tygodnika gdańskiego „stwach” Lüdecke za zdradzanie Polsce tajemnic niemieckich.

Narodowa Partja Robotników a reforma rolna.

Posel Nader oświadczył w Sejmie, że Reforma Rolna nie uwzględnia należycie robotnika rolnego. Tak samo muszą się wprawić znaleźć środki na wytworzenie zdrowych gospodarstw.

Przyszłość Austrii.

Austrjaci minister Mattaja oświadczył, że federacja czyli unja Austrii, Węgier i Czechosłowacji jest obecnie niemożliwą z powodu opornego stanowiska Węgier i Czechosłowacji. Za to porozumienie gospodarcze byłoby bardzo pożyteczne, byle nie było w niem polityki.

Nieszczęście powodzi w Małopolsce.

W górnym biegu Wisły stan wody jest wyższy niż podczas wielkiej powodzi w roku 1918. W dorzeczu Sanu, Olsu i Sanoku zalanych zostało kilkadziesiąt domów. Na Śląsku Cieszyńskim woda zalała kilka dróg i torów kolejowych. W Dziedzicach i Czechowie dalej na Białce woda wyrządziła znaczne szkody w kutek podająca brzegów i zamuleni. Klęska powodzi dotknęła województwa: krakowskie, lwowskie i stanisławowskie.

Ubezpieczenie

pracowników umysłowych.

Sejmowa Komisja przyjęła dodatek do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, który przewiduje również ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia i to takich, którzy nie więcej zarabiają, niż 600 zł. miesięcznie.

Nowe stronnictwo.

Grupa chrześcijańsko-rolnicza i stronnictwo ochrześcijańsko-ludowe połączyły się w jedno stronnictwo pod nazwą Stronnictwo-ochrześcijańsko-narodowe, które za zadanie powzięło sobie obronę interesów wielkiej własności ziemskiej.

Rokowania polsko-gdańskie

w sprawie podziału dochodów celnych oraz cel wywozowych zostały wznowione. Na czele polskiej delegacji stoi Dr. Raczynski.

Wybuch fabryki chemicznej.

W Berlinie wyleciała w powietrze niemiecka chemiczna fabryka „Flaka”, przyczem wiele robotnic poniosło śmierć.

Czyby pożyczka?

Korespondent „Kurjera Warsz.” donosi, że na skutek raportów parlamentarzystów angielskich, którzy zwiedzali Polskę, zgodził się rząd angielski na udzielenie pewności pod pożyczkę na 25 milionów funtów szterlingów dla rolnictwa polskiego.

Zydzi chcą porozumienia ze rządem.

Zydowskie posłowie uchwalili w nocy na środę rezolucję, że stoją na stanowisku nienaruszalności państwa polskiego i postanowili go bronić, równocześnie jednak będą prowadzili w Sejmie politykę taką, jakiej wymagają interesy żydostwa. Odnośna rezolucja została przyjęta 40 głosami przeciwko 4. Prezes ministrów postanowił przyjąć przedstawicieli żydowskich, ażeby przyjąć od nich warunki, na jakich pragną współpracować ze rządem.

Już to tam Zydzi potrafią p. Grabskiemu wystawić odpowiedni weksel.

Wojna celna z Niemcami.

Rząd niemiecki ogłosił, że rząd polski rozpoczął wojnę cłową, rząd niemiecki musi zatem zapłacić odwetem. Odnośne rozporządzenie wydał rząd niemiecki 1 lipca br. Główna gospodarcza gazeta angielska nawołuje teraz do obsylenia rynków polskich, ażeby zastąpić towary niemieckie.

Wykolejenie pociągu.

Pod Czytą rozbił się pociąg pospieszny, idący z Moskwy. Kilkunastu podróżnych poniosło śmierć na miejscu, trzydziestu kilku odniosło ciężkie rany. Nie szczęście spowodowali chłopcy rosyjscy, którzy też ograbili i wymordowali jadących pociągiem komunistów.

Straszne szczegóły o trzęsieniu ziemi.

Miasto Santa Barbara w Kalifornii zostało zniszczone w 2 sekundach. Trzęsienie zaszło o 7 godz. rano, gdy ludzie byli w głębokim śnie pogrążeni. Wielki hotel „Arlington” zawalił się, rozrzucając na dwie połowy. Oprócz tego zniszczonych zostało 300 hoteli i wll. Równocześnie runęły na miasto fale morskawe a z pod ziemi zaczęła tryskać wrząca woda. Wszyscy mieszkańcy jednego z hoteli w liczbie 300 osób zginęli. Trzęsieniu ziemi towarzyszył silny loskot.

Jak z powodzią?

Kraków został częściowo zalany w środę. Na ulicach Zwierzynieckiej, Małej, Smoleńskiej, Wojskiej, Garncarskiej, woda przedostaje się do piwnic i suteryn. Najciężej dotkniętą została ludność Ludwinowa, Zakrzówka i Dębniek.

Ze Śląska Cieszyńskiego nadchodzą wiadomości uspokajające.

Komitet Centralny dla powodzi.

Pod przewodnictwem marszałka Rataja odbyła się narada, na której był prezes ministrów, ministrowie Rybożyński i Raczewicz, oraz znaczne grono posłów. Marszałek Ratajski domagał się natychmiastowego dozwozu żywności, tudzież zastosowania środków zapobiegawczych. Domagano się zniesienia podatków dla powodzi, wstrzymania egzekucyj, dalej utworzenia komitetu centralnego z Prezydentem Rzeczypospolitej na czele, dalej domagano się wyznaczenia 10 milionów zł. na zapomogi dla dotkniętych powodzią. Prezes ministrów wyznaczył na zapomogi dla każdego wojewody po 100 tys. zł. przyrzekł dalej poznać podatki i odrestaurować gospodarstwa.

Równocześnie postanowili Ozerwony Krzyż pospieszyć z pomocą. Minister handlu i przemysłu wyjechał w tej sprawie do Małopolski.

Układy z Marokkiem.

Francuski minister Malo wyjechał do Madrytu, ażeby uzgodnić warunki, na jakich możnaby Abdel Krimowi ofiarować pokój. Delegatem Hiszpanji w układaniu się z Abdel Krimem jest właściciel kopalni Echevarieta.

Wyjazd ministra Skrzyńskiego.

Minister Skrzyński wyjechał w środę do Paryża.

Niemcy narzucają Polsce wojnę celną.

Rząd niemiecki postanowił ostatecznie jak slychać, wszcząć z Polską wojnę celną. Ogłoszenia zarządzeń należy się spodziewać lada chwili.

Przycięto im skrzydła.

Niemcom zabronili sojusznicy budować motory lotnicze ponad 60 kub. metrów i szybszych ponad 180 kil. na godzinę przy wysokości 2 kilometrów. Zeppelin mogą Niemcy budować tylko do 80 tys. metrów kubicznych objętości.

Minister Sokal zostaje.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu odrzucony został 167 głosami przeciwko 105 wniosek ministra Sokala o budowę gmachu dla ministerstwa Ochrony Pracy. Pan minister Sokal zgodził się na to, chociaż poprzednio groził ustąpieniem w razie odrzucenia wniosku o budowę.

Straszny wypadek samochodowy.

W Rumunji pod Kiszyniowem wywrócił się samochód, wiozący wycieczkę szkolną. 5 uczniów i nauczycielka poniosły śmierć na miejscu, 16 uczniów i szofer zostało silnie pokaleczonych.

Nowe trzęsienie ziemi.

W Santa Barbara nastąpiło we wtorek rano ponowne silne trzęsienie ziemi. Straty oceniają na 20 milionów dolarów.

Za kradzież 1000-złotówek

skazany został jakiś Niemiec w Gdańsku na 5 miesięcy więzienia. Już poprzednio skazany został na kwartał więzienia.

Francuzi opuszczają Buhrę.

Wojska francuskie opuściły w środę kilka miejscowości w zagłębiu Ruhry.

Podatek na kawalerów.

Kawalerowie, którzy przekroczyli 30 lat życia, będą musieli we Francji płacić w przyszłości 25 procent podatków więcej.

Walka w Marekko.

Wojska marokańskie prowadzą dalej natarcie w centrum i we wschodniej części frontu francuskiego. Miejscami zostały przerwane linie francuskie. Francuzi oczekują stósownej chwili, ażeby wszcząć odpowiednią walkę.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w piątek dnia 3 lipca o godz. 7 mej po poł. w Starostwie. Zarząd.

Chojnice Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiewu odbędzie się dziś w piątek o godz. 8.30 wieczorem w szkole.

Uprasza się o przybycie ws. ystkich dotychczasowych czynnych członków. Dyrygent.

Chojnice Straż pożarna ma w piątek o 1/28 wieczorem ćwiczenia.

Chojnice. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” Zbiórka wszystkich członków w dniu złota, w niedzielę 5 lipca 1925 r. celem odmaszerowania na nabożeństwo, w Konwikcie o godz. 10 tej z rana. Zarząd

Chojnice Dnia 7 lipca br. odbędzie się zebranie Związku Drużyn Konduktorskich w lokalu p. Czarnieckiego o godz. 19 te.

Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Targowica mlejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 1. 7. 1925 r.

Spędzono: 351 szt. bydła, 2454 szt. świń, 431 szt. cieląt, 925 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhajów, — szt. krów, — szt. kóz, — szt. prosiąt.

Razem 818 zwierząt

Placono za 100 kg. żywej wagi za:

Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej — 80—82

b) pełnomięsiste młodsze — 88—90

Jalówki i krowy:

a) pełnomięsiste, wytuczone jalówki najwyższej wartości rzeźnej — 78—80

b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, — 60—64

c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jalówki — 40—50

d) miernie odżywione jalówki i krowy — —

e) licho odżywione krowy i jalówki — —

Licho odżywione młódź (zarłoki) — —

Woly:

a) pełnomięsiste, wytuczone woly, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane — 88—

b) pełnomięsiste, wytuczone woly od lat 4 do 7 — 78—80

c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone — —

d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze — —

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) — 100—

b) najprzedniejsze cielęta tuczne — 90—

c) średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki — 80—

d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki — 70—74

e) liche ssaki — —

III. Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne — 60—64

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce — 54—56

c) miernie odżywione skopy i owce — 40—46

IV. Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi — 148—150

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi — 142

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi — 132—135

d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi — 124—128

e) mięsiste świnie ponad 80 kg. — 125—134

f) maciory i późne kastraty — —

Przebieg targu spokojny.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 1. 7. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	32,00—33,00 zł.
Pszenica	35,50—37,50
Jęczmień brow.	27,50—30,50
Owies	31,50—32,50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	45,00—47,00
70	43,00—45,00
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	54,50—57,50
Ospa żytnia	20,00—
Łubin niebieski	9,50—11,00
Łubin złoty	12,25—14,25
Słoma żytnia pras.	3,00—3,90
Słoma żytnia luz.	2,00—2,20
Groch Victoria	28,00—32,00

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarni i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Henko

Henkla soda do prania i blanszowania



Henkla soda do prania i blanszowania oszczędza mydło i proszek mydlany. Obniża koszty prania. Wymieniony środek moczenia bielizny.

Polecam

po korzystnych cenach p. p. towary jak

Ser szwajcarski najlepszy towar

Ser Tylicycki

Ser Ementalski

Ser Camembert

Kawy palone świeże

Ryż w wszelkich gatunkach

Herbaty, kakao, najlepsze wyroby

Likiery krajowe i zagraniczne

Wina i sok malinowy

I wiśniowy

jak i wszelkie inne towary kolonialne.

Skład kolonialny i żelaza

M. Gräber nast.

M. Urban 1493

Plac Jerzego 4. Tel. 293.

Przyjmuję od prywatnych zlecenia na wykonanie

eleg. garnitur rafjowych

wyścielanych.

Karasiewicz

Hotel Dworcowy

pokój 12. 1480

Poszukuję od zaraz 1491

uczni

z dobrem wykształceniem.

T. Klein

handel skór

Człuchowska 5.

Służąca

lub sprzątaczką

może się zgłosić od zaraz.

Gdzie, wskaże ekspedycja

nin. pisna. 1499

Porządna

dziewczyna

do dziecka

od zaraz potrzebna. 1496

M. Grzywaczowa

ul. Gdańska 28.

Poszukuje się

dziewczyny

od lat 14 do dziecka.

Zgłoszenia 1497

Warszawska 5.

Powiatowe

Walne Zebranie

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

odbędzie się

dnia 8-go lipca rb.

o godz. 10-tej przedpołudniem w Chojnicach

na sali Hotelu Engla

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie przez Prezesa Powiatowego

2) Przemówienie Prezesa P. T. R. p. J. Donimierskiego

3) „Potrzeba spółdzielczości rolniczej na Pomorzu” (V. Prezes p. Hulewicz)

4) Sprawy lokalne

5) Wnioski.

O liczny udział członków prosi 1494

Powiatowy Zarząd P. T. R.

Rolnikom

okolice Konarzyna podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 go lipca roku bież.

otworzyliśmy w Konarzynie u p. Landmessera

składnicę wszelk. artykułów

żelaznych i budowlanych

Ceny te same co w naszej Filji w Chojnicach.

Pomorskie Stowarzyszenie

Rolniczo-Handlowe 1495

Pl. Jerzego 5 Filja Chojnice Telefon 24.

TAPETY

BORDY - SZABLONY

we wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych stale na składzie. Ceny przystępne.

Farby - lakiery - pędzle

tylko pierwszorzędnej jakości.

Drogerja i Handel Farb

Bracia Hubert 1319

właśc.: **Juljan Hubert, Chojnice**

Tel. 219. Gdańska 18. Rok zał. 1894.

Bacność!

Duża Kłodawa

urządza

w niedzielę, dnia 5. 7. 25 r. o godz. 5-tej popoł.

KONCERT

połączony z tańcami

na sali p. Narlocha, na który zaprasza 1500 **Gospodarz.**

Tapety

borty, listwy do tapet

w wszystkich cenach.

Stały przyływ nowości!!!

W. Heyn

Plac Jagielloński 6 Plac Jagielloński 6

Nowo nadeszły!

Plaszcze gumowe

Ochrona przeciw wiatrom i deszczom

Zapas we wszelkich wielkościach. Każdy płaszcz nieprzemakalny i trwały. Zanim kupisz, stwierdź jakość [393 od 30 zł. począwszy.

Dom sportowych mód Weiland

Telefon 188. Dworcowa 10 Telefon 188.

Druki wszelkiego rodzaju

wykonuje

„Dziennik Pomorski“.